

[2. Nabożeństwo do Najświętszej Dziewicy jest konieczne.]

37. Z tego, co właśnie powiedziałem, należy oczywiście wyciągnąć wniosek:

Po pierwsze, że Maryja otrzymała od Boga wielką władzę nad duszami wybranych. Inaczej nie mogłaby w nich czynić sobie mieszkania, co nakazał Jej Bóg Ojciec; nie mogłaby ich kształtować, karmić i jako Matka rodzić do życia wiecznego; nie mogłaby uważać ich za swoje dziedzictwo, nie mogłaby kształtować ich w Jezusie Chrystusie ani Jezusa Chrystusa w nich, nie mogłaby zapuszczać w ich sercu korzeni swoich cnót i być nierozłączną towarzyszką Ducha Świętego we wszystkich dziełach łaski; nie mogłaby Ona, powtarzam, czynić tego wszystkiego, gdyby nie miała prawa i władzy nad duszami mocą osobliwej łaski Najwyższego, który dając Jej władzę nad swoim Jedynym i rodzonym Synem, dał Jej także władzę nad swymi przybranymi dziećmi, nie tylko co do ciała, bo niewiele by to znaczyło, ale także co do duszy.

38. Maryja jest Królową nieba i ziemi dzięki łasce, podobnie jak Jezus Chrystus jest ich Królem ze swej natury i jako zdobywca²⁷. Królestwo Jezusa Chrystusa istnieje głównie w sercu i we wnętrzu człowieka, według słów Pisma Świętego: *Królestwo Boże pośród was jest*²⁸, tak samo i Królestwo Najświętszej Dziewicy rozwija się głównie we wnętrzu człowieka, to znaczy w jego duszy. Dzięki temu, Maryja otrzymuje wraz z swym Synem więcej chwały w duszach niż we wszystkich stworzeniach widzialnych. Dlatego wraz ze świętymi możemy Maryję nazywać *Królową serc*²⁹.

39. Po drugie, należy wnioskować, iż skoro Najświętsza Dziewica była dla Boga konieczna, koniecznością, którą nazywamy hipotetyczną, wynikającą z Jego woli, to tym bardziej jest Ona niezbędna ludziom, by mogli oni osiągnąć swój cel ostateczny. Dlatego nie wolno nabożeństwa do Najświętszej Dziewicy stawiać na równi z nabożeństwem do świętych, jak gdyby ono było niekonieczne lub nadobowiązkowe.

40. Uczeni i świętobliwi: Suarez z Towarzystwa Jezusowego, Justus Lipsius, doktor z Lowanium i wielu innych, opierając się na Ojcach Kościoła (mianowicie na nauce św. Augustyna, św. Efrema z Edessy, św. Cyryla Jerozolimskiego, św. Germana z Konstantynopola, św. Jana Damasceńskiego, św. Anzelma, św. Bernarda, św. Bernardyna, św. Tomasza, św. Bonawentury) udowadniają, iż nabożeństwo do Najświętszej Dziewicy jest do zbawienia konieczne oraz że brak czci i miłości dla Niej jest niezawodnym znakiem potępienia, co nawet Ekolampadiusz (pseudoreformator) i kilku innych kacerzy wyraźnie

stwierdza. I odwrotnie, całkowite i szczere oddanie się Jej stanowi niezawodny znak wybraństwa.

41. Dowodzą tego figury i słowa Starego oraz Nowego Testamentu, stwierdza to nauka i przykład świętych, a rozum i doświadczenie dają temu świadectwo. Nawet szatan i jego poplecznicy³⁰, zniewoleni siłą prawdy, często zmuszeni byli to przyznać, wbrew swej własnej woli. By tę prawdę udowodnić, zebrałem długi szereg fragmentów z pism świętych Ojców i Doktorów Kościoła. Nie chcąc jednak wywodów swoich zbyt długo przedłużać, poprzestaję na jednym: *Tobie się oddaję, święta Dziewico, bo jesteś puklerzem zbawienia, jaki Bóg daje tym, których chce zbawić*³¹ (św. Jan Damasceński).

42. Chciałbym tu przytoczyć dwa wydarzenia świadczące o prawdziwości tych słów, a mianowicie:

1. To, które można znaleźć w kronikach św. Franciszka. Czytamy tam, jak w ekstazie ujrzał on wielką drabinę, wznoszącą się do nieba. Na jej szczycie znajdowała się Najświętsza Panna. Przez to widzenie zrozumiał, że trzeba po tej właśnie drabinie wspinać się, by dojść do nieba.
2. To, które przytaczają kroniki św. Dominika. Jest w nich mowa o biednym heretyku, opętanym przez piętnaście tysięcy szatanów. Działo się to w pobliżu Carcassone, gdzie św. Dominik wygłaszał kazania o Różańcu. Szatani ci, na rozkaz dany im przez Najświętszą Pannę, ku własnemu zawstydzeniu byli zmuszeni wygłosić dobitnie i jawnie kilka wielkich i pocieszających prawd dotyczących nabożeństwa do Matki Bożej. Owej autentycznej opowieści i pochwał na temat nabożeństwa do Najświętszej Panny, wyrażonych przez szatana przeciw jego woli, nie sposób czytać bez wylewania łez radości.

43. Jeśli nabożeństwo do Najświętszej Dziewicy konieczne jest dla wszystkich ludzi chcących osiągnąć żywot wieczny, to o wiele potrzebniejsze jest ono tym, którzy powołani są do pełni doskonałości. Nie wierzę, by ktokolwiek mógł dojść do ścisłego zjednoczenia z Panem Bogiem i do doskonałej wierności Duchowi Świętemu, jeśli nie jest ściśle zjednoczony z Najświętszą Dziewicą i nie zależy całkowicie od Jej pomocy.

44. Tylko Maryja znalazła łaskę u Boga³² bez pomocy innej ludzkiej istoty. Wszyscy, którzy po Maryi znaleźli łaskę u Boga, znaleźli ją jedynie przez Maryję i tylko przez Nią znajdują ją ci, którzy jeszcze przyjdą (św. Bonawentura). Maryja była pełna łaski, kiedy pozdrowił Ją Archanioł

Gabriel³³; została przepelniona obfitością łask, kiedy Duch Święty na Nią zstąpił i w sposób tajemniczy Ją osłonił³⁴. Tę zaś podwójną obfitość Maryja z dnia na dzień i w każdej chwili tak pomnażała, że osiągnęła niezmierny i niepojęty stopień łaski. Najwyższy uczynił Maryję jedyną Skarbnicą swoich bogactw i jedyną Szafarką łask, aby według swojej woli uszlachetniała, podnosiła i wzbogacała ludzi; aby wprowadzała, kogo zechce, na wąską drogę wiodącą do nieba; aby przeprowadzała, kogo zechce, mimo wszelkich przeszkód, przez ciasną bramę życia; aby wreszcie dała tron, berło i koronę królewską, komu Jej się podoba. Jezus jest zawsze i wszędzie owocem i Synem Maryi, a Maryja jest wszędzie prawdziwym drzewem, które nosi owoc żywota, i prawdziwą Matką, która rodzi Jezusa Chrystusa.

45. Tylko Maryi przekazał Bóg klucze skarbnicy Bożej Miłości i Jej jednej dał zdolność postępowania najwspanialszymi i najtajniejszymi drogami doskonałości i innych ku nim prowadzenia. Tylko Maryja otwiera nędznym dzieciom wiarołomnej Ewy bramy Raju ziemskiego, by w nim mile przechadzali się z Bogiem, żeby byli w nim bezpieczni przed nieprzyjaciółmi, by bez obawy powtórnej śmierci żywili się owocem drzewa życia i wiadomości dobrego i złego, by krzepili się niebiańską wodą tryskającą obficie z błogiego źródła żywota. A ponieważ Maryja sama jest tym Rajem ziemskim, czyli ową ziemią dziewiczą i błogosławioną, z której Adam i Ewa zostali wypędzeni po grzechu, więc przystęp do siebie daje według własnego upodobania tylko tym, których chce prowadzić do świętości.

46. *Wszyscy możni narodów*³⁵, powtarzam za św. Bernardem wyrażenie Pisma Świętego, z błaganiem upadać będą przed Obliczem Twoim po wszystkie wieki, zwłaszcza przy końcu świata. Najwięksi święci, dusze³⁶ najbogatsze w łaskę i cnotę, modlić się będą najusilniej do Najświętszej Dziewicy i ciągle będą się w Nią wpatrywać, jako w doskonały wzór do naśladowania i potężną pomoc we wszelkich potrzebach.